IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Finansów Publicznych**
(nr 137)
z dnia 24 lutego 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 137)

24 lutego 2021 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Kosztowniaka (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań (druk nr 913).

W posiedzeniu udział wzięli: **Dominik Rozkrut** prezes Głównego Urzędu Statystycznego wraz ze współpracownikami oraz senator **Marek Plura**.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Woźniak**, **Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jakub Bennewicz**, **Tomasz Czech** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie. Rozpoczynamy dzisiejsze posiedzenie Komisji. Szanowni państwo, zanim rozpoczniemy pracę, pozwolę sobie przywitać w naszym gronie pana Dominika Rozkruta prezesa Głównego Urzędu Statystycznego wraz ze współpracownikami. Witam bardzo serdecznie. Witam wszystkich gości. Witam przede wszystkim panie i panów posłów, którzy z jednej strony będą pracować z nami tutaj na sali, ale również tych wszystkich, którzy właśnie rozpoczynają pracę zdalnie.

Szanowni państwo, pozwolę sobie przekazać tę informację, że dosłownie za chwileczkę będziemy głosować kworum. Tym samym proszę koleżanki i kolegów o zalogowanie się na swoich tabletach.

Porządek dzienny będzie obejmował pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkańców z druku nr trzysta..., przepraszam, 913. Uzasadnia prezes Głównego Urzędu Statystycznego.

Informuję, że posiedzenie zostało zwołane przez marszałek Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu. Wobec powyższego nie jest możliwe wprowadzanie zmian w porządku dziennym posiedzenia. Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej, umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Informuję również, że zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji przez posłów należy wysyłać pod adres e-mail kfpb@sejm.gov.pl. Jednocześnie informuję, że posłowie, członkowie Komisji obecni na sali obrad Komisji głosują przy użyciu urządzeń do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej. Wówczas nie logujemy się w systemie komunikacji elektronicznej i nie używamy tabletów do głosowania.

Przystępujemy, szanowni państwo, do stwierdzenia kworum. Bardzo gorąco proszę wszystkich o oddanie głosu. Nie ma znaczenia, czy za, przeciw, czy się wstrzymujemy. Chodzi tylko i wyłącznie o potwierdzenie obecności na posiedzeniu Komisji. Bardzo proszę.

Szanowni państwo, dostałem informację ze strony biura, że zalogowanych jest 42 posłów, więc tym samym mamy kworum. Będziemy przechodzić do realizacji porządku dziennego.

Szanowni państwo, informuję państwa, że marszałek Sejmu w dniu 9 lutego br. skierowała rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkańców z druku nr 913 do Komisji Finansów Publicznych do pierwszego czytania. Tym samym przystępujemy do pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 913.

Bardzo proszę wnioskodawcę o przedstawienie uzasadnienia projektu. Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes Głównego Urzędu Statystycznego Dominik Rozkrut:

Bardzo przepraszam, nie wiedziałem, że tutaj tak trzeba najpierw zadziałać. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, w bardzo dużym skrócie postaram się przedstawić ideę stojącą za proponowanymi przez nas zmianami. Zmiany te mają przede wszystkim na celu, po pierwsze: wydłużenie czasu trwania narodowego spisu powszechnego o 3 miesiące. Ten spis będzie trwał wtedy do 30 września, a nie – jak pierwotnie planowano – do 30 czerwca. Przypomnę, rozpoczyna się 1 kwietnia. Miały to być trzy miesiące. Obecnie planujemy, że byłoby to 6 miesięcy.

W ślad za tym proponujemy odpowiednie przesunięcia okresu, w którym przeprowadzane będą badania kontrolne i badania uzupełniające. Proponujemy również ujednolicenie – to jest taka trzecia istotna zmiana – stawki wynagrodzenia albo dodatku spisowego dla rachmistrzów spisowych bez względu na metody zbierania danych w narodowym spisie powszechnym, to znaczy, bez względu na to, czy będzie to wywiad bezpośredni czy telefoniczny. Wcześniej ta stawka była inna, była różna – dla telefonicznych była niższa, dla bezpośrednich – wyższa. Obecnie ma to być stawka jednolita.

Po czwarte, chcemy stworzyć ustawowe rozwiązania umożliwiające wydanie nowego rozporządzenia Rady Ministrów, określającego szczegółowe warunki i sposób rozpowszechniania audycji informacyjnych, edukacyjnych i promocyjnych, popularyzujących spis powszechny przez Telewizję Polską oraz Polskie Radio w trakcie trwania spisu powszechnego w ramach określonego w ustawie o narodowym spisie powszechnym czasu antenowego. Znowu chodzi o odzwierciedlenie tej sytuacji związanej z wydłużeniem czasu trwania. Chodzi o to, aby rozłożyć te audycje teraz już na 6 miesięcy, a nie na 3 miesiące, jak pierwotnie planowano.

Po piąte, zmodyfikowanie albo uchylenie niektórych przepisów w związku z doświadczeniami zdobytymi w czasie przeprowadzania pierwszego i drugiego spisu próbnego przed narodowym spisem powszechnym, ale przede wszystkim również w czasie przeprowadzania powszechnego spisu rolnego w 2020 roku, który prowadziliśmy od września do listopada poprzedniego roku.

Jeżeli chodzi o zmiany, które proponujemy w załączniku nr 3 do ustawy o narodowym spisie powszechnym, to polegają one na przesunięciu 21 mln zł z paragrafu 4000 (to są badania kontrolne i uzupełniające) na paragraf 4170 – Rachmistrze spisowi pochodzący z naboru dokonywanego przez gminne biura spisowe. To są wydatki bezosobowe. Chodzi tutaj o zapewnienie większej poduszki bezpieczeństwa na wypadek, gdyby rachmistrze musieli zrealizować więcej wywiadów, niż zakładaliśmy, w związku z tym, że na przykład byłby niższy udział odpowiedzi uzyskiwanych w drodze „samospisu" internetowego.

Sama idea zasadnicza, czyli ta związana z wydłużeniem spisu, oparta jest na takim założeniu, że w warunkach panującej pandemii, w oparciu o doświadczenia, które mamy ze spisu rolnego, który zrealizowaliśmy z sukcesem, chcielibyśmy dać sobie więcej czasu na prowadzenie działań spisowych po to właśnie, żeby móc elastycznie i proporcjonalnie reagować na bieżącą sytuację epidemiologiczną. Takie wydłużenie pozwoli nam tutaj dosyć daleko bardziej elastycznie zarządzać tymi działaniami i w ostatecznym rozrachunku zabezpieczyć realizację zasadniczego celu spisu powszechnego. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Przypominam, szanowni państwo, że mamy pierwsze czytanie tego dokumentu, więc będziemy przechodzić za chwilę do debaty, pytań z tym związanych, ale i również odpowiedzi samego wnioskodawcy. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Marta Golbik (PO):

Bardzo dziękuję. Ja widziałam również, że na czacie zgłaszały się osoby, które uczestniczą zdalnie. Ja mam dwa pytania. Pierwsze pytanie dotyczy osób głuchoniemych, ponieważ środowiska związane właśnie z osobami głuchoniemymi alarmują, że takie osoby nie będą miały możliwości udziału w spisie. Ponieważ w sytuacji, kiedy ktoś nie ma możliwości dokonania samodzielnego samospisu, powinien się kontaktować telefonicznie z infolinią, która następnie prowadzi dalsze działania związane z tym, że rachmistrz spisze taką osobę. Więc to jest pierwsze pytanie techniczne, w jaki sposób zostanie rozwiązana

sprawa osób głuchoniemych i jaki mają państwo na to pomysł, bo jednak w sytuacji, kiedy rachmistrze przychodzili do domu, ten problem nie istniał. W sytuacji, kiedy oni nie mają możliwości spisania się samodzielnie – generalnie dotyczy to osób, które mają jakieś dysfunkcje, które im to uniemożliwiają – to jest to już kłopot.

Natomiast druga sprawa... Bo mówił pan o tym, że podczas samospisu poprzez internet spodziewana jest… Faktycznie doświadczenia czy samospis, czy spis narodowy próbny… W przypadku narodowego spisu rolnego było już to widać, że podczas spisu przez internet drastycznie spada ilość osób zainteresowanych tym samospisaniem się. A więc wyniki będą znacznie gorsze niż podczas tradycyjnego spisu powszechnego. W związku z tym proszę mi powiedzieć, czy państwo w ogóle rozważali wariant, który przyjęto w takich krajach, jak Grecja, Niemcy, Irlandia, Luksemburg, Portugalia, Rumunia, a prawdopodobnie, jak widzę, również Bułgaria i Cypr, czyli przesunięcia narodowego spisu powszechnego na czas po pandemii? Bo jednak jesteśmy w szczycie pandemii. Narodowy spis powszechny ma się rozpocząć 1 kwietnia, czyli dokładnie wtedy, kiedy minister zdrowia zapowiada trzecią falę pandemii i kolejny skok zakażeń. Zależy nam na tym, żeby jak najwięcej osób zostało spisanych. Zależy nam na tym, żeby zobaczyć prawdziwe odzwierciedlenie społeczeństwa. Jednak w sytuacji, kiedy będziemy w szczycie kolejnej fali pandemii – a wiemy, że poprzez samospis osoby... no, wiele osób po prostu tego nie dokona – będą nieadekwatne wyniki do tego, czego byśmy oczekiwali. I jeszcze należy tu dotknąć kwestię mniejszości, które będą miały również utrudnione możliwości rozmowy i promowania swoich mniejszości podczas tego spisu właśnie, ponieważ docierały one często w sposób bezpośredni. W trakcie pandemii będzie to dla nich po prostu niemożliwe, w związku z czym nie będą mogli prowadzić takiej normalnej kampanii informacyjnej. Można podejrzewać, że będą wtedy w nieuprzywilejowanej sytuacji, bo nie sądzę, żeby w mediach publicznych jednak było informowane... żeby media publiczne informowały o możliwości dopisania innej narodowości, dopisania swojej mniejszości. Myślę, że z dużym prawdopodobieństwem możemy przyjąć, że to nie będzie miało miejsca.

To są takie dwa podstawowe pytania. Proszę o odpowiedź i ustosunkowanie się. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Weszliśmy w takim razie, szanowni państwo, w ten etap pytań. Panie prezesie, zanim może oddam panu głos, pozwolę sobie jeszcze oddać głos państwu posłom i panu senatorowi, a w konsekwencji na te wszystkie pytania...

Poseł Janusz Cichoń (KO):

Chciałem zabrać głos, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dzień dobry, witam serdecznie. Właśnie chciałem przejść, panie pośle, do pana, uprzedzając, że będziecie państwo zabierać głos. Bardzo proszę o zabranie głosu Janusza Cichonia i proszę o przygotowanie się do zadania pytania przez panią przewodniczącą Krystynę Skowrońską. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Janusz Cichoń (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie prezesie, kilka kwestii. Pierwsza, podniesiona już przez koleżankę, dotycząca osób głuchych. To jest 500 tys. osób. Na tyle szacuje się liczbę głuchych w Polsce. Do tego dochodzą jeszcze osoby niedosłyszące. Problem może być znacznie większy. Moim zdaniem problemu nie załatwia nawet obecność samego rachmistrza spisowego, bo on wobec takiej osoby bez dodatkowego wsparcia rozłoży ręce. Pytanie, czy przewidujecie państwo i w jakiej formie – a wydaje mi się to konieczne – zaangażowanie tłumaczy języka migowego? Głusi będą mieli w wielu przypadkach problem nawet z pytaniami na piśmie i odpowiedzią na piśmie, ponieważ oni kiepsko często radzą sobie z posługiwaniem się pisanym językiem polskim. Problem jest poważny i moim zdaniem też poważnie go trzeba potraktować. Bardzo proszę o odpowiedź, jak państwo sobie wyobrażacie załatwienie tego problemu.

A druga kwestia takiej szerszej nieco natury dotyczy jakości spisu. Mnie bardzo niepokoi to, co państwo proponujecie, czyli przesunięcie terminu realizacji do końca września, bo czym bardziej oddalamy się od momentu krytycznego – a przypomnę, to jest

31 marca – i będziemy zbierali informacje na ten dzień, to tam, gdzie mamy do czynienia z cechami ilościowymi, to może nie jest wielki problem, zwłaszcza że mamy całą masę możliwości zweryfikowania tych danych i w dużej mierze w ramach samospisu czy spisu będziemy tylko korygować i uwierzytelniać to, co państwo zaciągniecie z różnych innych baz danych i innych źródeł. Natomiast jeśli chodzi o cechy jakościowe będzie tutaj zdecydowanie gorzej. Na przykład w obszarze aktywności zawodowej ludności, bardzo istotna moim zdaniem część badania opiera się na BAEL-u. To wiem, ale jak znam BAEL, to tam kwestie rozstrzygnięcia tego, czy ktoś jest bierny czy aktywny zawodowo, są dość ściśle określone, ale usytuowane w czasie. Zaś po pół roku odpowiedź może zdecydowanie odbiegać od stanu, który był rzeczywiście 31 marca czy w tym tygodniu badania, bo do tego się odnosimy. Mam poważne wątpliwości wobec tego, czy to się da zrobić.

Kwestia również moim zdaniem istotna, jeśli chodzi o sukces spisu, to jest dotarcie do Polaków z ofertą samospisu, z informacją o spisie, a także o innych możliwościach realizacji tego spisu, chociażby poprzez telefoniczny kontakt, bo taką formułę przecież również państwo przewidujecie i ją, moim zdaniem, trzeba będzie szeroko próbować wykorzystać, zwłaszcza w tych warunkach. Niemniej jednak jakoś uciekło wam, że cała masa ludzi w Polsce nie ogląda telewizji publicznej. Z zasady nie ogląda, ponieważ ona łże, jej wiarygodność jest bardzo niska. Nawiasem mówiąc, można by było pewnie w ramach narodowego spisu powszechnego to sprawdzić. Żartuję w tej chwili, niemniej jednak z pewnością trzeba próbować również poprzez inne media docierać z informacją na temat spisu i sposobach jego przeprowadzenia.

I jeszcze jedno pytanie dotyczące modułów. Czy państwo zakładacie jakieś pogłębione badanie w jakimś zakresie w ramach tego spisu? Najczęściej przy okazji spisu takie badania realizowaliśmy. Na przykład pogłębione badanie dzietności. Mamy kilka problemów demograficznych, które warto byłoby lepiej nieco zobrazować po to, żeby przyjąć w perspektywie jakąś politykę społeczną w tym zakresie, żeby na przykład osiągać lepsze niż dotychczas efekty. Pytanie... wiem, że to już jest przesądzone wcześniej, ale ja mam prośbę o odpowiedź również na to pytanie.

I to byłoby tyle, jeśli chodzi o mnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę o zabranie głosu panią przewodniczącą Krystynę Skowrońską.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

W kontekście wypowiedzi pana przewodniczącego Cichonia mam również pytania dotyczące metody i, jak państwo szacujecie, jak wydłużenie okresu spisowego wpłynie między innymi na jakość pozyskiwanych danych? Jak państwo prognozujecie, bo przecież doskonale wiemy, że przy spisie powszechnym nie zawsze rachmistrze dotrą do wszystkich osób albo będziemy mieć dużą populację przebadaną i uzyskane wyniki. Ta metoda BAEL, o której mówił pan przewodniczący, w sposób istotny – jeżeli będzie przesunięta w czasie – może pogorszyć, ja nie mówię, że pogorszy, ale może pogorszyć wyniki. To jest pierwsze.

Drugie. W wystąpieniu pana prezesa zaskoczyło mnie, i to jest również kontekst wypowiedzi pana przewodniczącego Cichonia, pokazywanie, że w mediach państwo pokażecie. Niestety pan przewodniczący... pan prezes wymienił tylko dwa media, to jest, telewizję publiczną i radio publiczne. I teraz chciałabym zapytać. Przecież po kolei, przez kolejne lata dajemy po dwa miliardy złotych na telewizję publiczną. Chciałabym zapytać, jak w tym kontekście narodowego spisu powszechnego, ma się misja telewizji publicznej? Bo wydaje się, że taki rodzaj reklamy na czasie antenowym powinien być udostępniony Polakom nieodpłatnie w telewizji czy w radio publicznym. A zatem chciałabym usłyszeć, jak zostaną podzielone środki, z jakich środków będą pochodziły pieniądze na reklamy związane z narodowym spisem powszechnym na dzisiaj, kiedy już państwo... kiedy już w mediach jest taka informacja, i ile, i z jakich środków przeznaczone będzie na narodowy spis powszechny? To również powinniśmy wiedzieć w kontekście pytania pani poseł Golbik, dotyczącego osób, do których będą docierać, albo kłopotów z osobami, które mają kłopot z przekazaniem informacji.

Ja poproszę, na mail, o taką odpowiedź, bo nie wiem, czy dzisiaj pan prezes jest przygotowany na taką odpowiedź. O ile zwiększacie budżet i ile otrzyma telewizja publiczna, ile otrzyma radio publiczne i inne media oraz jakie środki państwo zamierzacie wydać dla popularyzowania nowego terminu zakończenia spisu powszechnego? Bo taka informacja w mediach już dzisiaj jest. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. O zabranie głosu jeszcze poproszę pana senatora Marka Plurę. Witam serdecznie, panie senatorze. Witamy w naszym gronie. Bardzo proszę.

Senator Marek Plura:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, mam pytanie, które dotyczy art. 1 omawianego przedłożenia. W pkt 3 czytamy o tym, że komisarz spisowy i jego wojewódzcy przedstawiciele mają zapewnić bezpłatny dostęp do pomieszczeń wyposażonych w sprzęt komputerowy z zainstalowanym oprogramowaniem w celu przeprowadzenia samospisu internetowego. Mam pytanie, czy istnieją gwarancje w jakimś dokumencie, może wewnętrznym, które zapewniają fakt, iż te pomieszczenia będą dostępne dla osób z niepełnosprawnościami, a także czy te oferowane komputery i oprogramowanie sprosta potrzebom osób również z niepełnosprawnościami, zwłaszcza niewidomym?

Kolejne pytanie dotyczy tego, czy rzeczywiście jedynie ta droga samospisu internetowego będzie dostępna? Prośba o takie trochę skrótowe, zbiorcze podsumowanie tych różnych ewentualnych możliwości, bo rozumiem, że będzie istniała możliwość spisu przez telefon, może jeszcze w jakiejś innej formie. Prosiłbym o takie zebranie tych możliwości i ich krótkie opisanie, bo przecież tą barierą, która nie pozwala korzystać z samospisu internetowego, często jest nie tylko brak internetu czy komputera, ale przede wszystkim brak umiejętności posługiwania się tą technologią. Dotyczy to zwłaszcza osób starszych, a to z kolei jest szczególnie ważne nie tylko wśród osób z niepełnosprawnościami, których z racji wieku jest więcej, ale także dotyczy to zwłaszcza niektórych mniejszości narodowych i etnicznych, ponieważ wiemy obecnie, że identyfikacja z własną kulturą etniczną, językową, narodowościową częściej występuje u osób tego nieco starszego pokolenia, ze względu na – po pierwsze – postępującą polonizację naszej mowy, naszych obyczajów i świadomości, ale także globalizację, w której coraz mniejsze znaczenie posiada ta podstawowa identyfikacja z własną, odrębną od ogólnej kultury czy świadomości.

I wreszcie na koniec chciałbym podkreślić to, co na początku podniosła pani poseł Marta Golbik czyli fakt, że ze spisu, który byłby przeprowadzony w bieżącym roku, otrzymamy dane jakby – mówiąc wprost – ze środka pandemii. Natomiast to, co będzie nam najbardziej potrzebne, to dane raczej na jej koniec. Dlatego chętnie państwa namawiam do tego, aby utrzymać termin 31 marca jako datę rozpoczęcia spisu, ale roku 2022, bo mam nadzieję, że wtedy już sytuacja, która wynika z epidemii koronawirusa, wróci do normy. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję, panie senatorze. Chciałbym zapytać, czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę. Tym samym proszę pana prezesa o udzielenie odpowiedzi. Panie prezesie, bardzo proszę.

Prezes Głównego Urzędu Statystycznego Dominik Rozkrut:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Postaram się tutaj w możliwie w pełnym zakresie odpowiedzieć na te pytania. Zresztą, bardzo dziękuję, one są bardzo ciekawe i z chęcią na nie odpowiem. Jeżeli chodzi o osoby – zaczynając od pierwszego pytania pani poseł – głuchonieme i że takie osoby nie będą miały możliwości udziału w spisie, bo musiałyby się kontaktować przez infolinię, odpowiem, że od bardzo dawna przywiązujemy bardzo dużą wagę do tego, w jaki sposób adresujemy nasze nie tylko usługi, ale i działania do osób z różnego rodzaju niepełnosprawnościami i niesprawnościami, i tutaj w tym szczególnym przypadku osób głuchoniemych, oczywiście oprócz tej możliwości infolinii, o niej najczęściej mówimy, bo ona będzie najpowszechniejsza, gwarantujemy również różnego rodzaju inne rozwiązania. Mamy taką szczegółową notatkę wewnętrzną, dotyczącą zakresu działań podjętych w celu wyjścia naprzeciw osobom z niesprawnościami, z róż-

nymi szczególnymi potrzebami. W przypadku akurat osób głuchoniemych planujemy również odpowiednią aplikację internetową – formularz szybkiego kontaktu z urzędem, dostępny przez portal informacyjny GUS na stronie spisowej. To rozwiązanie właśnie w szczególności będzie, myślę, przydatne dla osób z niesprawnościami ruchowymi oraz dla osób głuchych i głuchoniemych. Odpowiedzi na pytania kierowane przez formularz będą procedowane w Głównym Urzędzie Statystycznym i poprzez taki formularz można zgłosić swoje szczególne potrzeby i wtedy będziemy już indywidualnie takie potrzeby obsługiwać. Oczywiście więc staramy się możliwie szeroko zapewnić – chyba jak nigdy wcześniej w spisach – taką możliwość maksymalnego... maksymalnej inkluzywności.

Jeżeli chodzi o drugą część pytania – samospis słabo idzie, wyniki mogą być gorsze niż normalnie, czy rozważaliśmy przesunięcie spisu tak, jak … i tu pani poseł podała kilka krajów, to trzeba zauważyć, że mówiąc już tak bardzo prostym językiem, spis spisowi nierówny. Metoda, którą my wykorzystujemy w spisie powszechnym, jest metodą najbardziej zaawansowaną. Niektóre kraje, również te, które pani wymieniła, cały czas realizują spis metodami bardzo tradycyjnymi, czyli w oparciu w ogóle o formularz papierowy, którego my nie pamiętamy już z poprzedniego spisu, a teraz poszliśmy jeszcze bardziej do przodu. Trzeba pamiętać, że nasz spis jest tzw. metodą łączoną, oparty na analizie przeszło 40 rejestrów administracyjnych, które pozyskujemy na bieżąco już od jakiegoś czasu i zestawiamy odpowiednie informacje dotyczące populacji ludności, natomiast uzupełniany jest on metodami wywiadów bezpośrednich, przy czym te wywiady są oparte przede wszystkim o rozwiązania elektroniczne. Nie mamy w ogóle papieru. W ramach tych rozwiązań elektronicznych chyba największą inkluzywnością właśnie cechuje się ta metoda samospisu internetowego. Zresztą ona w warunkach – jak się okazuje – epidemii jest najbezpieczniejsza. Niemniej jednak zabezpieczamy również inne metody kontaktu, na przykład możliwość spisania na infolinii, gdy ktoś w dogodnym dla siebie momencie kontaktuje się z nami, taki samospis... przepraszam, już nie samospis, taki spis wykonuje przez infolinię. Oczywiście nie wykluczamy – jesteśmy statystykami i chcemy sobie zapewnić możliwość maksymalnej realizacji celu spisu – również kontaktów bezpośrednich za pomocą wywiadu bezpośredniego, ale tutaj oczywiście taką metodę będziemy stosowali tylko w wypadku, kiedy sytuacja pozwoli nam na to i umożliwi przeprowadzenie takiego wywiadu. Myślę o sytuacji epidemicznej.

Proszę mi wierzyć, że jesteśmy nawet przygotowani na przypadek taki, że nie byłoby w ogóle możliwości prowadzenia wywiadów bezpośrednich. Temu zresztą służy ujednolicenie tej stawki, aby rachmistrz nie odczuwał jakiejś potrzeby wewnętrznej wywiadu bezpośredniego. Dla niego nie będzie miało znaczenia, czy wykona telefoniczny wywiad, czy bezpośredni. Wobec tego myślę, że to działa jako naturalna zachęta dla rachmistrzów spisowych do wykonywania wywiadów przez telefon.

W ramach ustawy i odpowiednich innych przepisów wynikających z ustawy o statystyce publicznej zapewniliśmy sobie bezprecedensowy dostęp do różnych źródeł, jeśli chodzi o numery kontaktowe. Mamy telefony od operatorów telekomunikacyjnych, od dostawców mediów, więc wydaje nam się, że jesteśmy w stanie dosyć dobrze zaadresować całą populację tylko i wyłącznie na przykład taką formą kontaktu. Oczywiście również dlatego potrzebujemy trochę więcej czasu, żeby sobie dać możliwość elastycznego zarządzania całym tym procesem. Te urządzenia, którymi dysponują rachmistrze spisowi, wyposażone są w odpowiednie oprogramowanie w całości powstające wewnątrz struktur Głównego Urzędu Statystycznego, które pozwala nam bardzo płynnie i bardzo precyzyjnie zarządzać całym procesem zbierania danych. Wobec tego uznaliśmy wewnętrznie, prowadząc szereg analiz, że takie przesunięcie nie miałoby sensu. W przypadku takiego przesunięcia nic byśmy nie zyskali, natomiast nie przesuwając, zyskujemy to, że realizujemy spis w z góry założonym harmonogramie, który jest równo 10 lat od poprzedniego spisu. Jest tu szereg przyczyn, dla których ma to swoje zalety. Przede wszystkim im szybciej go zrealizujemy, tym szybciej będziemy dysponowali zaktualizowanym operatem statystycznym, który jest podstawą prowadzenia wszelkich badań statystycznych, na którym oparta jest jakość w ogóle jakichkolwiek badań, które prowadzone są w oparciu o metodę reprezentacyjną. Zatem im szybciej zostanie przeprowadzony spis powszechny, tym głębsza nasza świadomość i wiedza na temat tego, jak

zjawiska społeczno-ekonomiczne kształtują się w kraju, bo oczywiście naturą badań statystycznych jest to, że ich jakość powoli spada wraz z oddalaniem się od poprzedniego spisu powszechnego. Dlatego jest to takie bardzo ważne dla nas zagadnienie. Pomimo więc, tych różnego rodzaju przeszkód wynikających wprost lub będących pochodną stanu epidemicznego, kiedy dokonaliśmy takiej pogłębionej analizy, okazuje się, że lepiej, żebyśmy jednak zrealizowali… korzyści są dużo większe, niż ewentualne problemy, które musimy rozwiązać, które wydaje nam się, że dzięki temu, że stosujemy bardzo nowoczesną metodę spisu,…

Jesteśmy dosyć dobrze odbierani na poziomie międzynarodowym, bo regularnie uczestniczymy w różnego rodzaju programach wsparcia dla krajów rozwijających się, w których jesteśmy podawani jako przykład tego, w jaki sposób organizować spis powszechny. Cieszymy się, że dzięki takiemu postępowi jesteśmy w stanie prowadzić te działania nawet w tak trudnych warunkach.

To tyle. Starałem się odpowiedzieć, ale oczywiście jeżeli są potrzeby, to zawsze jestem otwarty na różnego rodzaju spotkania i dodatkowe wyjaśnienia.

Przejdę do pytań pana posła Janusza Cichonia. Teraz właśnie pojawiło się to samo pytanie, o osoby głuche, 500 tysięcy plus osoby niedosłyszące i czy będzie możliwość zaangażowania tłumaczy języka migowego? Tak, obowiązujące już przepisy prawa zobowiązują nas do tego i w takich przypadkach, kiedy dojdzie do takiej sytuacji, zgodnie z istniejącymi przepisami mamy obowiązek zapewnić osobę do tłumaczenia. I tutaj dokładnie tak przewidujemy. Tak jest zresztą dzisiaj w praktyce działań statystycznych, bo przecież badania statystyczne realizujemy na bieżąco. Dość powiedzieć, że w urzędach statystycznych zatrudniane są osoby ze znajomością języka migowego. Może nie we wszystkich to się udało, natomiast kiedyś bardzo zachęcaliśmy wewnętrzne struktury do tego, aby takie osoby do tego zachęcać. Gwarantujemy więc pełną możliwość wsparcia również w tym zakresie.

Oczywiście cała promocja, którą przygotowujemy, na przykład ta telewizyjna będzie również z audiodeskrypcją i z tłumaczami języka migowego. Może nie całość materiału, ale na pewno te zasadnicze materiały będą również w taki sposób uzupełnione, więc przygotowywaliśmy się do tego dużo wcześniej i tak chcieliśmy to zrobić. Obiecuję państwu, że przyłożymy się do tego tak bardzo, jak tylko się da, wiedząc, jak bardzo istotne są to zagadnienia. Powiem szczerze, jest to gdzieś tam w naszym DNA statystycznym, bo my wewnętrznie prowadzimy szereg różnego rodzaju działań w zakresie tak zwanego CSR, jesteśmy również na tym podwórku urzędów centralnych traktowani jako jeden z liderów wprowadzania CSR. Mamy bardzo duży zespół osób, który realizuje setki wydarzeń rocznie z zakresu społecznej odpowiedzialności. Ponieważ robimy to w taki sposób, również w naszych bieżących działaniach chcemy w ten sposób postępować. Jest to dla nas bardzo ważne i, proszę mi wierzyć, dla mnie osobiście w szczególności.

Teraz drugie pytanie – jakość spisu. Bardzo dobre pytanie. Po części już można przyjąć, że również odpowiedziałem. Czy przesunięcie końca spisu nie wpływa negatywnie na cechy jakościowe? Tu również mieliśmy pogłębioną analizę w tym zakresie, bo w istocie rzeczywiście, jeśli chodzi o aktywność ekonomiczną ludności, w przypadku której zadajemy pytania o właśnie tę aktywność w określonym tygodniu, czy jakość tych pytań nie maleje. Rozważaliśmy taki kontekst wyważenia jakby ryzyka związanego z prowadzeniem intensywnych działań spisowych w warunkach epidemii z ryzykiem tego, czy jakość ta nie mogłaby ewentualnie spaść. I teraz, jeżeli założymy, że udałoby nam się przeprowadzić dobrą promocję spisu i na przykład większość osób albo bardzo duża grupa osób spisze nam się bardzo szybko, na przykład poprzez samospis internetowy, to takiego zagrożenia nie ma. To zagrożenie dotyczy tylko tego odsetka populacji, z którym będziemy się kontaktować ewentualnie na koniec tego przewidzianego, dłuższego okresu realizacji spisu. Ale znowu to ryzyko – my je uwzględniamy i widzimy – jest nieporównywalnie mniejsze niż ryzyko narzucania intensywnych działań w trakcie epidemii w ramach tego skróconego okresu trzymiesięcznego. Ważyliśmy te działania i jednak taka decyzja jest lepsza, korzystniejsza, natomiast my oczywiście też jesteśmy statystykami i znamy się na różnego rodzaju metodach statystycznych. Jesteśmy w stanie mierzyć tego rodzaju błędy i obciążenia w badaniach, które realizujemy i również je kory-

gować. Są metody oczywiście statystyczne, żeby odpowiednio to ważyć, kalibrować, bo nie ma co ukrywać, jednocześnie, równocześnie z realizacją działań spisowych będą realizowane normalne, tradycyjne badania właśnie aktywności ekonomicznej ludności, wobec tego my pewne informacje będziemy posiadali niezależnie od realizacji spisu. I te informacje również możemy wykorzystać do poprawy jakości odpowiedzi uzyskiwanych w ramach spisu powszechnego. Przypominam, że chodzi tutaj o badania statystyczne.

Dobrze... Druga część pytania dotyczyła promocji, która wydaje się rzeczywiście w oparciu być może o zakres przepisów, które tutaj formułujemy, zawężona tylko do mediów publicznych. Chciałem pospieszyć z wyjaśnieniem, że oczywiście tak nie jest. W przypadku mediów publicznych – tu chyba będę odpowiadać na jedno z kolejnych pytań – my mamy tę miłą okoliczność, że media publiczne jesteśmy w stanie poprosić, że tak powiem, pod przymusem ustawy o realizację misji publicznej za darmo. I o to chodzi w tych zapisach – wszystkie spoty telewizyjne i w radio publicznym realizowane są w ramach misji publicznej. My za to w ogóle nie płacimy. Uprzedzając więc to pytanie, jaka kwota jest alokowana na tę część promocji, to nie ma takiej kwoty. Te poprawki, które wprowadzamy… chodzi tutaj o to, że planowane było pierwotnie, że ta emisja będzie przez trzy miesiące, a chodzi o to, by to rozłożyć na sześć miesięcy, jeżeli wydłużamy czas trwania spisu.

Natomiast, proszę mi wierzyć, że mamy do czynienia z bezprecedensowym zwiększeniem środków w stosunku na przykład do poprzedniego spisu, przeznaczonych na kampanię promocyjną i oczywiście takiego komfortu w przypadku tych mediów niepublicznych nie mamy i musimy zapłacić. Dysponujemy poważnymi środkami, by za taką promocję zapłacić. Ona jest oczywiście planowana we wszystkich mediach, we wszystkich rodzajach mediów. Te postępowania już gdzieś tam trwają. Te działania promocyjne zresztą były również realizowane w przypadku spisu rolnego i muszę przyznać państwu, że tak jak ja bardzo, wewnętrznie, zawsze podkreślałem rolę działań komunikacyjnych i kładłem na to bardzo duży nacisk i w pewnym momencie zawsze jakiś element wewnętrznego braku satysfakcji, jeżeli chodzi o intensywność i skuteczność tych działań prezentuję, to muszę przyznać, że mamy bardzo dużo sygnałów po powszechnym spisie rolnym, że był on bardzo dobrze komunikowany i dobrze rozpowszechniony. Najlepszym chyba dowodem na to jest, że w tych trudnych warunkach drugiej fali pandemii zrealizowaliśmy w 98%, aczkolwiek te 98%, jak się okazuje się, to jest taki sztuczny wskaźnik, który liczymy wobec operatu, który podejrzewamy, że istnieje, a już wiemy gdzieś tam z wyników spisu, że ten operat będzie zmniejszony, że liczba gospodarstw rolnych w Polsce spadła na przestrzeni 10 lat. To to jest bardzo ciekawy materiał. Pierwszy wgląd w te wyniki będzie już na koniec tego miesiąca... Nie, na koniec marca. Zachęcam wszystkich do analizy. Bardzo ciekawe badania. Nigdy tak wcześnie nie publikowaliśmy po przeprowadzeniu spisu tych wyników, więc myślę, że to będzie bardzo ciekawy materiał.

Jeszcze trzecie pytanie było – czy planujemy pogłębione badania w ramach spisu. Powiem tak, to jest kwestia, na ile możemy sobie pozwolić. Pogłębione badania w ramach spisu na przykład w poprzednim spisie wyglądały w taki sposób, że dla 20-procentowej próby realizowaliśmy długi wywiad, no i niestety z tym długim wywiadem mieliśmy bardzo duży problem, ponieważ wraz ze wzrostem długości formularza odsetek chętnych do odpowiedzi na niego drastycznie, dramatycznie maleje. I w tej edycji realizacji spisu powszechnego zdecydowaliśmy się jednak skoncentrować na zasadniczym celu spisu powszechnego, jakim jest – uwaga – budowa operatu statystycznego. Budowa operatu to znaczy takiego wykazu, w którym mamy pełną wiedzę, pełną świadomość na temat tego, jakie są mieszkania, jaki jest ich stan i kto w tych mieszkaniach mieszka, z bardzo dużą szczegółowością. Natomiast jeżeli chodzi o badania pogłębione, to one właśnie możliwe są do realizacji w oparciu o metodę reprezentacyjną w okresach międzyspisowych. I teraz – im bardziej się skoncentrujemy na budowie wysokiej jakości operatu statystycznego, tym większą przestrzeń będziemy mieli na to, by realizować bardzo pogłębione badania, bardzo zaawansowane metodologicznie, z bardzo wysoką jakością wyników w sensie jakości szacunków, estymacji w oparciu o właśnie taki bardzo dobry operat. I teraz przyjęliśmy to jako naczelne kryterium tego, w jaki sposób organizujemy prace spisowe. Wobec tego mamy również chyba najkrótszy w historii formularz spisowy. On

oczywiście jest daleki od bardzo krótkiego. Nie możemy się porównywać na przykład ze Stanami Zjednoczonymi, w których jest dosłownie kilka pytań, natomiast to służy właśnie temu, by jak najwięcej osób zachęcić do samospisu internetowego. Taki samospis trwa kilka, cztery-pięć minut dla każdej osoby, która zechce się spisać. Będziemy do tego zachęcać.

Dość powiedzieć, bo chyba pytania o promocję już były, że w przypadku samospisu internetowego urządziliśmy szereg akcji promocyjnych, w tym wydaje nam się bardzo atrakcyjnych, jak na przykład możliwość udziału w loterii. Dla osób, które wezmą udział w samospisie internetowym, przewidujemy możliwość wzięcia udziału w loterii, w której nagrodami, tymi najbardziej widocznymi, będzie samochód. W każdym województwie będzie jeden samochód do wygrania za udział w loterii spisowej. Ale będzie również szereg innych atrakcyjnych nagród. Proszę mi wierzyć, że w przypadku spisu rolnego to zadziałało dosyć pozytywnie, więc tak to będziemy realizować.

Przechodząc do następnych pytań, pani poseł Skowrońskiej – jak wydłużenie wpłynie na jakość – starałem się już jakby zaadresować to pytanie. A to drugie pytanie dotyczyło właśnie TVP i Polskiego Radia – ile pieniędzy przewidzieliśmy na finansowanie kampanii w tych jednostkach. Tak jak powiedziałem, mogę odpowiedzieć na to dzisiaj, ale sformułujemy odpowiedzi na pytania również za pomocą bezpośredniej komunikacji do pani poseł zgodnie z prośbą. Te kwoty to zero złotych w przypadku mediów publicznych. Dysponujemy tylko kwotami dosyć znacznymi na realizację tej misji w podmiotach prywatnych, w niepublicznych mediach. Taka kampania bardzo szeroka radiowa, telewizyjna i prasowa jest zaplanowana i jest teraz w przygotowaniu. Oczywiście ona będzie bardzo intensywna wtedy, kiedy wejdziemy w ten okres spisu, a nie teraz.

Jeżeli chodzi o pytania pana senatora Marka Plury, to jeżeli chodzi o wojewódzkich komisarzy spisowych, ale tu dodałbym również gminnych komisarzy spisowych, ponieważ oni również są zobowiązani do przygotowania takich stanowisk, to oczywiście obowiązują ich istniejące przepisy prawa, ale oczywiście my również w komunikacji wewnętrznej wymagamy tego, by wszystkie te stanowiska były przystosowane do obsługi osób z niesprawnościami i tutaj nie powinno być żadnego problemu. Tak działamy zresztą na bieżąco w przypadku statystyki publicznej, a oczywiście dokładamy wszelkiej staranności, aby odpowiednio komunikować na poziomie gmin, gminnym komisarzom spisowym, by również zadbali o to, by te stanowiska, które są udostępniane, były jak najlepiej dostępne dla osób z niesprawnościami i tutaj to obiecuję.

Jeżeli chodzi o pytanie, które dotyczyło zagadnienia – czy dane, które uzyskamy w trakcie trwania pandemii, są tak interesujące, jak te dane... albo tak ważne, albo tak dobre, jak dane, które uzyskalibyśmy po zakończeniu pandemii? Pierwsze pytanie, kiedy ta pandemia się zakończy? To jest pytanie bardzo trudne, ponieważ wiemy, że jest to zjawisko, którego się uczymy, niespotkane wcześniej w historii, a przynajmniej przy tym stanie wiedzy nie było takiej możliwości pozyskania doświadczeń w tym zakresie, natomiast są to doświadczenia, które rozwijają się na bieżąco. Ale po drugie, właśnie odwróciłbym to pytanie w mojej odpowiedzi i powiedziałbym tak: czy właśnie z tego środka trwania epidemii dane nie są właśnie jeszcze bardziej interesujące? Ponieważ jesteśmy w bardzo trudnym okresie i teraz cała sztuka polega na tym, byśmy umieli jak najszybciej, jak najmądrzej reagować na zachodzące procesy. Posiadanie więc takiego zasobu informacyjnego, który jest możliwy do wygenerowania poprzez przeprowadzenie spisu powszechnego, daje nieograniczone możliwości dokonywania różnego rodzaju analiz epidemiologicznych, nie-epidemiologicznych... My bardzo jesteśmy zaangażowani w dostarczanie różnego rodzaju usług innym jednostkom administracji publicznej, ale również jednostkom akademickim, przekazując im potężne zbiory danych właśnie do tego typu analiz. I teraz oczywiście te zbiory bazują – w dużej części – również na spisie z roku 2011. Kiedy będziemy w stanie uzupełnić te zbiory o najnowsze wyniki, to im szybciej to zrobimy, to tym lepiej dla tych analiz, tym lepiej dla pogłębionej wiedzy na temat tego, jaka jest natura procesów społeczno-ekonomicznych, które zachodzą w trakcie epidemii. Wydaje mi się więc – odwracając to pytanie – że właśnie mamy szczególne zobowiązanie wobec społeczeństwa, by taki materiał dostarczyć jak najszybciej. I dlatego podejmujemy się przeprowadzenia spisu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję bardzo. O głos poprosiła jeszcze pani poseł Joanna Mucha. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Joanna Mucha (Polska2050):

Dziękuję uprzejmie. Panie prezesie, krótkie pytania. Po pierwsze: czy jest pan w stanie powiedzieć nam w sposób absolutnie jednoznaczny, że każda osoba głuchoniema będzie miała zapewnione tłumaczenie? Bo oczywiście mówił pan, że są osoby zatrudnione w poszczególnych oddziałach i tak dalej, ale czy to oznacza, że każda osoba głuchoniema, która będzie się chciała spisać, będzie miała zapewnione tłumaczenie?

Drugie pytanie również bardzo proste. Załóżmy, że ja jestem osobą głuchoniemą. Co mam zrobić po kolei, tak krok po kroku, żeby się spisać? Załóżmy, że jestem osobą, nie wiem... mam 86 lat, mieszkam na wsi, nie mam telefonu, nie mam internetu, jestem w dodatku osobą wózkową. Co mam zrobić, żeby się spisać? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes Głównego Urzędu Statystycznego Dominik Rozkrut:

No oczywiście pani poseł postawiła mnie w bardzo trudnej sytuacji, bo nawet ten przykład wskazuje na sytuację ekstremalną, z perspektywy statystycznych badań bardzo rzadką, natomiast oczywiście postaram się, postaramy się, myślę, że jeszcze powinniśmy porozmawiać wewnętrznie na ten temat, bo wydaje nam się, że znaczną część z tej subpopulacji osób z niesprawnościami, w szczególności dotyczącymi słuchu, jesteśmy w stanie dosyć sprawnie obsłużyć. Tak jak powiedziałem, podstawową formą w takim przypadku byłoby skorzystanie z naszej aplikacji internetowej, ale rozumiem, że pani poseł postawiła mnie w takiej sytuacji, że ta osoba również nie jest w stanie skorzystać z internetu i ma różnego rodzaju inne ograniczenia. Jest to sytuacja bardzo trudna, i powiem tak, trochę jakby z zupełnie innej strony...

Poseł Joanna Mucha (Polska2050):

Przepraszam, to ja się jeszcze na sekundę włączę, panie prezesie. Jeśli pan mi mówi, że to jest sytuacja bardzo trudna, to ja nie mogę panu teraz nie zadać pytania. Ile w Polsce jest osób, które nie mają telefonu, nie mają internetu i są w sytuacji takiej, o jaką zapytałam? Jakie to są liczby? Bo ja nie mówię o 0,5% osób. To są naprawdę duże liczby. Pan nie może mówić, że to są jakieś sytuacje nietypowe i niewystępujące.

Prezes Głównego Urzędu Statystycznego Dominik Rozkrut:

Ale oczywiście, pani poseł, i właśnie dziękuję za to dopytanie, bo do tego chciałem się odnieść. Na to można spojrzeć zawsze z różnych perspektyw. I oczywiście my z perspektywy statystycznej, oczekując uzyskania wiedzy na rzecz zbudowania bardzo precyzyjnego operatu o wszystkich mieszkaniach, wszystkich adresach w Polsce i wszystkich osobach postępujemy dwutorowo. Z jednej strony patrzymy indywidualnie z perspektywy potrzeb, które są niezbędne do zrealizowania właśnie takich osób, czyli zapewniamy dostęp przez infolinię, jak ktoś nie może przez infolinię, to przez internet, w sposób wizualny i tak dalej, i tym podobne, ale z drugiej strony w celu zapewnienia jakości uzyskanych wyników planujemy te działania w bardzo taki przemyślany sposób. I powiem szczerze, że my ten operat przewidując oczywiście, jaki on będzie, z dużym wyprzedzeniem planujemy w oparciu o istniejące źródła administracyjne i dokonujemy tak zwanego profilowania. To jest wewnętrzne działanie. Profilowania adresów, co do których podejrzewamy, że istnieją określonego rodzaju wątpliwości lub trudności w pozyskaniu danych. I teraz najwyższy priorytet w trakcie realizacji spisu poprzez wywiady realizowane przez rachmistrzów spisowych będzie adresowany tym adresom, co do których mamy tego rodzaju wątpliwości. My, oczywiście, z różnych źródeł, na przykład z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, uzyskujemy mnóstwo informacji, z których możemy wywnioskować, że taki określony problem na danym adresie będzie. I teraz naszymi działaniami będziemy starali się sterować w taki sposób, żeby do tego adresu dotrzeć i zidentyfikować, jeżeli istnieje tam tego rodzaju problem. I wtedy w przypadku, kiedy rachmistrz będzie nam sygnalizował tego rodzaju problemy, oczywiście będziemy podejmować dodatkowe

działania, ale one będą miały charakter niestandardowy w zależności od zaistniałej sytuacji. Proszę mi wierzyć, że rachmistrze działają na aplikacji, w której na bieżąco raportują nam tego typu informacje. W każdym urzędzie statystycznym, w każdym urzędzie gminnym są koordynatorzy tych badań i jeżeli takie sytuacje się pojawiają, to my bardzo szybko nimi zarządzamy. Mamy wewnętrzny system zarządzania tego typu problemami. One ustawiają się w kolejce i są osoby odpowiedzialne za to, żeby jakby zapewnić tutaj jakiegoś rodzaju rozwiązania zależne od danej sytuacji, które pozwolą pozyskać informacje na danym adresie, który dla nas w szczególności wydaje się adresem trudnym informacyjnie. Więc my działamy tak od góry i od dołu.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Joanna Mucha (Polska2050):

Ostatnie, bardzo krótkie... Panie prezesie, czy jest taka możliwość – bo to jest rzeczywiście najtrudniejsza grupa, zdajemy sobie z tego sprawę – żebyście państwo opracowali razem z rządem polskim możliwość dotarcia do tych osób również z informacjami o szczepionkach? Przy okazji, bo to są osoby, które również nie mają bardzo często możliwości… to znaczy, nie mają dostępu do informacji. Czy jest taka możliwość, żebyście stworzyli wspólny program, dzięki któremu będzie można po prostu dotrzeć do tych osób z informacjami dotyczącymi szczepień?

Prezes Głównego Urzędu Statystycznego Dominik Rozkrut:

Oczywiście ten zakres działań wychodzi poza moje kompetencje, natomiast z mojej perspektywy, na tym polu, za które odpowiadam, jestem w stanie zapewnić, że jeżeli będzie taka potrzeba, to oczywiście rachmistrze mogą również informować w warunkach, w których nawiążą już ten kontakt, o działaniu tak istotnym jak szczepionki. Oczywiście, że jestem w stanie to.... Jeżeli będzie taka możliwość, to uda się do domu, jeżeli nie będziemy w stanie pozyskać tych informacji w żadnym innym kanale. Chciałbym również zauważyć, że w przypadku wielu adresów jesteśmy w stanie dosyć precyzyjnie dowiedzieć się, co na danym adresie się dzieje, właśnie w oparciu o analizę tych źródeł administracyjnych. Tutaj więc będziemy zapewniali, że w takich trudnych przypadkach będziemy starali się oczywiście dotrzeć do nich bezpośrednio.

Poseł Joanna Mucha (Polska2050):

Ja tylko dodam, że na sali plenarnej ponowię to pytanie o to, ile jest osób, jaka to jest szacunkowa liczba osób, więc poprosiłabym, gdyby pan prezes był w stanie, do czasu debaty plenarnej to sprawdzić, to byłabym zobowiązana.

Prezes Głównego Urzędu Statystycznego Dominik Rozkrut:

Oczywiście.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo wyczerpaliśmy chyba tym samym wszystkie głosy w debacie ogólnej, przystępujemy do... Zakończyliśmy w takim razie pierwsze czytanie. Przechodzimy, szanowni państwo, do rozpatrywania projektu z druku nr 913.

Szanowni państwo, zanim to zrobimy, proponuję upoważnienie Biura Legislacyjnego do dokonywania zmian o charakterze redakcyjnym, legislacyjnym i językowym stanowiących konsekwencje poprawek przyjętych przez Komisję w trakcie pracy nad ustawą. Czy są sprzeciwy? Nie widzę sprzeciwu.

Tym samym uważam, szanowni państwo, że to upoważnienie zostało udzielone.

Proszę państwa, rozpocząłem od tego upoważnienia, bo będzie rzeczywiście kilka takich poprawek w trakcie pracy nad dokumentem. One zostaną przedłożone przez biuro. Tym samym, szanowni państwo, przechodzimy do rozpatrywania projektu ustawy.

Czy mamy jakieś uwagi, szanowni państwo, do samego tytułu ustawy?

Stwierdzam, że tytuł został rozpatrzony przez Komisję.

Przystępujemy do rozpatrywania poszczególnych artykułów z projektu ustawy o zmianie ustawy o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2021 roku.

Chciałem zapytać o zmianę 1. Czy jest uwaga do zmiany nr 1?

Legislator Jakub Bennewicz:

Panie przewodniczący, rozumiem, że rozpatrujemy poszczególne zmiany w ramach artykułu pierwszego, tak?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dokładnie tak. Później przejdziemy do tych zmian, które państwo zaproponowaliście.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dobrze, dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Nie widzę. Zmiana została przyjęta.

Czy mamy uwagi do zmiany nr 2 w art. 1?

Nie widzę. Zmiana została przyjęta.

Czy mamy uwagi do zmiany nr 3?

Nie widzę. Zmiana została przyjęta.

Zmiana nr 4 w art. 1?

Nie widzę. Została przyjęta.

Zmiana nr 5?

Nie widzę, została przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 6 w art. 1?

Nie widzę. Została przyjęta.

Zmiana nr 7?

Nie widzę. Została przyjęta.

Zmiana nr 8. Tutaj mamy, szanowni państwo, uwagę ze strony biura. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję bardzo. Pierwsza z poprawek proponowanych przez Biuro Legislacyjne dotyczy zarówno zmiany ósmej, jak i dziewiątej, więc pozwolę sobie omówić zbiorczo obie te poprawki.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę.

Legislator Jakub Bennewicz:

Proponujemy skreślić w obu tych przepisach, czyli odpowiednio w nowym brzmieniu art. 36 ust. 4 oraz art. 38 ust. 5 wyrazy „bez względu na metodę przeprowadzania przez niego wywiadów z osobami fizycznymi, objętymi spisem powszechnym". Jest to fragment, który ma charakter czysto informacyjny i jest zbędny. W poprzednim brzmieniu tego przepisu było wyszczególnione, że wynagrodzenie rachmistrza i odpowiednio dodatek spisowy rachmistrza spisowego są właśnie uzależnione od metody. A skoro dzieje się to bez względu na wybraną metodę i to tak naprawdę w każdym możliwym przypadku, więc te wyrazy są zbędne. Stąd propozycja ich wykreślenia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o ustosunkowanie się do tej propozycji ze strony pana prezesa jako wnioskodawcy. Panie prezesie, proszę bardzo.

Prezes Głównego Urzędu Statystycznego Dominik Rozkrut:

Ja przekażę głos panu mecenasowi, reprezentującemu nas. Natomiast wydawało nam się, że takie doprecyzowanie jest konieczne ze względu na to, że ktoś może porównywać ten zapis ustawy z zapisem ustawy przy powszechnym spisie rolnym. Wobec tego chcieliśmy być bardzo precyzyjni, żeby była jasność. Ale oddam głos panu mecenasowi, bardzo proszę.

Główny specjalista do spraw legislacji w Głównym Urzędzie Statystycznym Adam Żardecki:

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o tę propozycję Biura Legislacyjnego, to tak jak pan prezes przed chwilą wskazał, rzeczywiście nasza propozycja brzmienia tego przepisu miała na celu takie jednoznaczne uregulowanie sytuacji, że to wynagrodzenie w wysoko-

ści 6 zł za wywiad jest niezależne od metody przeprowadzania wywiadu. I rzeczywiście jest to powiązane z obecnym brzmieniem tego przepisu, który różnicuje to wynagrodzenie w zależności od metody przeprowadzania wywiadu. Chcemy tutaj w tym przepisie podkreślić to, że wynagrodzenie jest niezależne zupełnie od metody przeprowadzania wywiadu i jest to taka uwaga, która... jest to taka propozycja, która ma na celu uniknięcie ewentualnych wątpliwości interpretacyjnych.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Ok, w takim razie, panie prezesie, bardzo proszę o jednoznaczną odpowiedź, czy przychylacie się do tej propozycji czy nie?

Prezes Głównego Urzędu Statystycznego Dominik Rozkrut:

Wolelibyśmy, żeby pozostało jednak tak, jak zaproponowaliśmy.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję serdecznie. W takim razie mam pytanie do pań i panów posłów, czy zgłaszają jakieś dodatkowe uwagi do punktu 7... przepraszam, do zmiany nr 8 w art. 1? Przy pozostawieniu tego zapisu w takiej formule, jak proponuje wnioskodawca? Nie widzę.

Szanowni państwo, mamy godzinę 9.58. Pozwolę sobie... Jeszcze się nie zaczął, tak? Ok, więc kontynuujmy. Myślę, że za chwilę dostaniemy z biura informację dotyczącą tego, jak wygląda sytuacja na sali plenarnej, to wtedy będziemy przerywać dosłownie na chwileczkę naszą pracę po to, żeby później wrócić.

Szanowni państwo, przechodzimy do zmiany nr 9. Ta zmiana była omawiana łącznie ze zmianą 8. Zakładam, że pan prezes pozostał przy swoim zdaniu. Czy jest jakaś uwaga do zmiany nr 9? Nie ma.

Zmiana została rozpatrzona.

Zmiana nr 10? Jest biuro. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Kolejna propozycja Biura Legislacyjnego czysto redakcyjna, zaproponowana zresztą przez językoznawców, polegająca na tym, aby we wprowadzeniu do wyliczenia w art. 38a wykreślić wyrazy „zbieranie tych danych” po to, żeby uniknąć powtórzenia. Wcześniej, w tym samym przepisie już raz jest mowa o zbieraniu danych, w związku z tym... Tak, jak powiedziałem, jest to propozycja wyłącznie redakcyjna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę wnioskodawcę o ustosunkowanie się.

Prezes Głównego Urzędu Statystycznego Dominik Rozkrut:

Przyjmujemy tę uwagę.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję. Szanowni państwo, w takim razie przyjmujemy tę poprawkę, którą traktujemy jako legislacyjną. Czy jest uwaga do zmiany nr 10 w art. 1? Nie widzę.

Zmiana została rozpatrzona.

Zmiana nr 11? Jest uwaga ze strony biura. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Tutaj biuro nie przygotowało konkretnej propozycji, lecz mamy do tego przepisu pewne wątpliwości. One są dwojakiego rodzaju. Pozwolę sobie krótko je przedstawić. Po pierwsze: zastanawiamy się, czy ta cała zmiana określona w punkcie 11 jest potrzebna, z racji tego, że przepis upoważniający, zawarty w art. 41 ust. 3 ustawy nowelizowanej ma się zmienić tylko w zakresie dodania wyrazów „w trakcie trwania spisu powszechnego”, tymczasem gdy zerkniemy do art. 40 ust. 1 nowelizowanej ustawy, mowa jest tam o tym, iż audycje informacyjne, edukacyjne i promocyjne mają być emitowane właśnie w trakcie trwania spisu powszechnego oraz w terminie od dnia 1 stycznia br. do dnia 31 marca. Zatem wydaje się nam, że z racji tego, że cała ustawa ma wejść w życie 1 kwietnia, będzie to już po tym okresie od 1 stycznia do 31 marca, więc nie będzie wątpliwości, że może chodzić wyłącznie o czas trwania spisu powszechnego. Stąd wątpliwość pierwsza, czy ten przepis... czy zmiana tego przepisu upoważniającego jest

potrzebna? A jeśli tak, to za tym idzie kolejne pytanie, czy w takim razie nie jest również potrzebna zmiana art. 40 ust. 1, gdzie ciągle jest mowa o tym, iż te audycje będą popularyzowane... emitowane również w dniach od 1 stycznia do 31 marca, czyli po wejściu w życie naszej nowelizacji i to już będzie po tym terminie. Stąd taka podwójna jakby wątpliwość. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Wydaje się, że rzeczywiście co do samego terminu to jak najbardziej logiczna uwaga. Ale nie zostało to sformułowane, tym samym ja mam taką propozycję do państwa, zarówno do biura, jak i wnioskodawcy, do pana prezesa, żeby ewentualnie przygotować jakąś zmianę na drugie czytanie, jeżeli taka sytuacja nastąpi. Bardzo proszę, panie prezesie, o odniesienie się.

Prezes Głównego Urzędu Statystycznego Dominik Rozkrut:

Jeśli mógłbym oddać głos panu mecenasowi.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę.

Główny specjalista do spraw legislacji w Głównym Urzędzie Statystycznym Adam Żardecki:

Szanowni państwo, ten przepis, który tutaj zaproponowaliśmy, nowe brzmienie ust. 3 w art. 41 ustawy jest nam po prostu bardzo potrzebny ze względów praktycznych. Chodzi o możliwość nieprzerwanego nadawania w tym wydłużonym o trzy miesiące czasie spisu audycji popularyzujących spis powszechny. W tej chwili obowiązuje na podstawie właśnie art. 41 ust. 3 ustawy o narodowym spisie powszechnym rozporządzenie Rady Ministrów z 24 kwietnia 2020 r. w sprawie szczegółowych warunków i sposobu rozpowszechniania audycji popularyzujących narodowy spis powszechny ludności i mieszkań, z tym że to rozporządzenie niestety utraci moc z dniem wejścia w życie projektowanej obecnie ustawy z tego względu, że będzie miała miejsce tzw. pośrednia utrata mocy obowiązującej...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie mecenasie, bardzo pana przepraszam, wejdę panu w słowo. W tym momencie na sali znajduje się już pani marszałek, więc myślę, że my technicznie za chwilę będziemy najprawdopodobniej odbywać jakieś głosowania. Pozwolę sobie zaproponować przerwę, szanowni państwo, teraz w trakcie pracy Komisji. Myślę, że dosłownie za kilka minut dosłownie po głosowaniach wrócimy do naszej pracy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję serdecznie. Szanowni państwo wracamy do pracy w Komisji Finansów Publicznych. Panie mecenasie – przerwałem w trakcie – bardzo proszę o dokończenie.

Główny specjalista do spraw legislacji w Głównym Urzędzie Statystycznym Adam Żardecki:

Szanowni państwo, tak jak mówiłem, w tej chwili obowiązuje rozporządzenie z 24 kwietnia 2020 r. w sprawie szczegółowych warunków i sposobu rozpowszechniania audycji popularyzujących narodowy spis powszechny ludności i mieszkań w 2021 r. Cały problem polega na tym, że to rozporządzenie niestety przestanie obowiązywać, utraci moc z dniem wejścia w życie projektowanej ustawy. Stanie się tak z powodu tzw. pośredniej utraty mocy obowiązującej przepisu upoważniającego zawartego w art. 41 ust. 3 ustawy o narodowym spisie powszechnym. Ta pośrednia utrata mocy spowodowana jest faktem, że w przepisie upoważniającym jest odesłanie do art. 40 ust. 1, w którym to artykule jest określone, że audycje popularyzujące spis mają być rozpowszechniane w terminie od 1 stycznia 2021 r. do 31 marca 2021 r., czyli przed rozpoczęciem spisu oraz w trakcie trwania spisu. Ponieważ czas trwania spisu jest zmieniany, jest przedłużony o 3 miesiące, to tutaj nastąpi zmiana pewnej kwestii, która wpływa na treść przepisu upoważniającego z art. 41 ust. 3. Istotnej kwestii.

Zgodnie z utrwaloną koncepcją Rządowego Centrum Legislacji, którą to koncepcję jeszcze konsultowaliśmy w piątek dla potwierdzenia naszej racji, a szczegółowo jest to uzasadnione w uzasadnieniu właśnie projektowanej ustawy, rzeczywiście zaistnieje tutaj utrata mocy obowiązującej tego aktu wykonawczego, tego rozporządzenia Rady Ministrów, o którym przed chwilą mówiłem i już w związku z tym nie będzie można go znowelizować. Konieczne będzie zatem wydanie nowego rozporządzenia, z tym że niestety przy takim brzmieniu art. 40 ust. 1, który... no trudno się zgodzić z panem mecenasem, że można by zmienić art. 40 ust. 1. Otóż nie można zmienić dlatego, że ten przepis art. 40 ust. 1 mówi, w jakim okresie audycję w ogóle są rozpowszechniane. One są w okresie i przed spisem, i w trakcie spisu. W związku z tym, konsultując to ściśle z Rządowym Centrum Legislacji, doszliśmy do wniosku, że jedynym rozwiązaniem tej dosyć trudnej sytuacji, polegającej na niemożności nowelizacji już obowiązującego rozporządzenia i z istotnymi problemami związanymi z wydaniem nowego rozporządzenia – gdybyśmy nie nadali nowego brzmienia ust. 3 w art. 41 – dlatego że wówczas to upoważnienie ustawowe nie byłoby w pełni wykonane, nie mogłoby być w pełni wykonane. Zatem rozwiązaniem tej trudnej ze względów legislacyjno-technicznych sytuacji jest nadanie takiego brzmienia temu przepisowi upoważniającemu, które umożliwi rozpowszechnianie audycji popularyzujących spis w trakcie trwania spisu. Wyłącznie w trakcie trwania spisu, to znaczy w okresie od 1 kwietnia do 30 września. I proszę zauważyć, szanowni państwo, że jest to skorelowane. Termin wejścia w życie projektowanej ustawy, czyli 1 kwietnia jest skorelowany oczywiście z wejściem w życie tego projektowanego rozporządzenia, które znajduje się w materiale objętym drukiem nr 913. Ten projekt rozporządzenia dołączyliśmy jako materiał uzupełniający do tego druku sejmowego i to rozporządzenie również wchodzi w życie naturalnie 1 kwietnia.

I teraz, proszę państwa, kolejna istotna kwestia. Projekt tego rozporządzenia jest już – można powiedzieć – na rządowej ścieżce legislacyjnej, już otrzymał numer w wykazie prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów. Stało się to w poniedziałek w tym tygodniu. Zamierzamy niezwłocznie skierować go do uzgodnień międzyresortowych, do opiniowania i konsultacji tak, żeby mógł wejść w życie właśnie 1 kwietnia, co umożliwi nieprzerwane rozpowszechnianie tych audycji popularyzujących spis w okresie od kwietnia do września. Tutaj podkreślenia wymaga również sytuacja, że łączny czas godzin rozpowszechniania tych audycji popularyzujących spis nie zmienia się – pozostaje na niezmienionym poziomie, określonym w art. 41 ust. 1 ustawy, to jest 200 godzin czasu antenowego.

Zmiana, która tak naprawdę będzie tutaj dokonana, polega jakby na rozplanowaniu tych audycji, które wcześniej były planowane na miesiące kwiecień – czerwiec, na 6 miesięcy. One więc będą rozplanowane na miesiące kwiecień – wrzesień. Państwo oczywiście mogą zapoznać się jak najbardziej z tym projektowanym rozporządzeniem, które jest w tym materiale. Tam wskazane jest, jaki jest harmonogram rozpowszechniania zarówno przez Telewizję Polską, jak i Polskie Radio audycji.

A zatem, szanowni państwo, ten przepis jest nam potrzebny, być móc wydać to rozporządzenie, które wejdzie w życie 1 kwietnia. I jeszcze może podkreślę, dodam, że kwestia brzmienia tego przepisu art. 41 ust. 3, jak również nowego harmonogramu nadawania tych audycji została już w trybie roboczym skonsultowana z Krajową Radą Radiofonii i Telewizji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję serdecznie. Szanowni państwo, w takim razie przyjmuję, że zmiana 11 nie ulega w żaden sposób modyfikacji w artykule 41 ust. 3. Czy są uwagi ze strony pań i panów posłów do zmiany nr 11? Nie widzę.

Została rozpatrzona.

Zmiana nr 12. Panie mecenasie, bardzo proszę.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. To jest chyba dobry moment, żeby przedstawić poprawkę oznaczoną numerem 7 spośród propozycji Biura Legislacyjnego, gdyż poprawka ta dotyczy sposobu oznaczenia załącznika. Ma ona charakter wyłącznie techniczny i to oznaczenie jest zgodne

z aktualną praktyką, a mianowicie proponujemy, aby po pierwsze, oznaczyć, że jest to załącznik do niniejszej ustawy, a poniżej, że jest to załącznik nr 3 do ustawy zmienianej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję. Proszę o stanowisko wnioskodawcy.

Prezes Głównego Urzędu Statystycznego Dominik Rozkrut:

Zgadzamy się na tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, czy ze strony pań i panów posłów jest jakaś uwaga do zmiany nr 12? Nie widzę.

Została rozpatrzona.

Przechodzimy do art. 2. Czy w art. 2 mamy jakieś propozycje zmian? Bardzo proszę, biuro. Panie mecenasie...

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Po pierwsze, dwie propozycje o charakterze w zasadzie redakcyjnym bardziej, niż legislacyjnym i jedna wątpliwość, która będzie dotyczyła zarówno art. 2, jak i 3. Najpierw te propozycje redakcyjne. Po pierwsze, proponujemy, aby wyraz „dostosowuje" zastąpić wyrazem „dostosuje" z racji tego, że wydarzy się to tylko raz, a po drugie wyrazy „do art. 16" proponujemy zastąpić wyrazami „do okoliczności wynikających z art. 16". W tym momencie w art. 2 przedstawiono pewien skrót myślowy. Chodzi o to, żeby to dostosowanie nie było do artykułu, ale do tych okoliczności wynikających z tego artykułu.

Korzystając z głosu przedstawię od razu też tę wątpliwość. Mianowicie ona bardziej dotyczy art. 3 niż art. 2, natomiast problem rozpoczyna się już przy art. 2. Zgodnie z tymi przepisami odpowiednio w art. 2 „zbiorcza lista pomieszczeń", a w art. 3 „umowy zawarte z rachmistrzami spisowymi" miałyby być dostosowywane do aktualnego stanu prawnego w terminie 7 dni od daty wejścia ustawy. Nasza wątpliwość dotyczy właśnie tej siedmiodniowej luki, w trakcie której zarówno zbiorcza lista pomieszczeń, jak i przede wszystkim właśnie umowy zawarte z rachmistrzami nie byłyby dostosowane do aktualnego stanu prawnego. Naszym zdaniem prawidłowe czy lepsze byłoby jedno z dwóch rozwiązań, a mianowicie albo, żeby te przepisy art. 2 i art. 3 weszły w życie wcześniej niż pozostała część ustawy. Oczywiście to musiałoby być skorelowane z odpowiednią zmianą okresu vacatio legis, który już w tej chwili jest krótki, tak, ażeby to dostosowanie odpowiednio listy pomieszczeń, jak i umów nastąpiło wcześniej, ażeby one mogły wejść w życie już w stanie zmienionym razem z pozostałymi przepisami ustawy, tudzież – jeżeli zgodzimy się co do tego, że to dostosowanie powinno już mieć miejsce na dzień wejścia w życie ustawy, to wówczas być może przepisy art. 2 i 3 w ogóle nie są potrzebne. Natomiast jest to propozycja wymagająca szerszej operacji. Stąd nie przygotowaliśmy tutaj żadnej propozycji. Zgłaszamy tutaj po prostu pewną wątpliwość. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie prezesie, bardzo proszę.

Prezes Głównego Urzędu Statystycznego Dominik Rozkrut:

Bardzo Dziękuję. Oddałbym głos panu mecenasowi. Bardzo proszę.

Główny specjalista do spraw legislacji w Głównym Urzędzie Statystycznym Adam Żardecki:

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o tę kwestię taką terminologiczną, aby zastąpić wyrazy „dostosowuje" wyrazami „dostosuje", to oczywiście jak najbardziej możemy się na to zgodzić zarówno w art. 2, jak i art. 3.

Jeżeli chodzi o to, co przed chwilą powiedział pan mecenas, o tę kwestię dotycząca art. 2, polegającą na zastąpieniu wyrazów „do art. 16" wyrazami „do okoliczności wynikających z art. 16", wydaje się, że to troszkę nieprecyzyjnie jest wskazane. Być może lepszym rozwiązaniem tutaj byłoby w tym art. 2 wskazać „do zmian wprowadzonych w art. 1 pkt 3 niniejszej ustawy", bo te zmiany, które dotyczą zmian w art. 16, są wpro-

wadzone w artykule 1 pkt 3 niniejszej ustawy. I być może to by było bardziej precyzyjne. Czyli wyrazy „do art. 16 ust. 1 i 3 ustawy zmienianej" zastąpić wyrazami „do zmian wprowadzonych w art. 1 pkt 3 niniejszej ustawy".

Jeżeli chodzi natomiast o kwestię dotyczącą art. 3, którą pan mecenas przed chwilą przedstawił, ten przepis art. 3 ma charakter taki, można powiedzieć, na wszelki wypadek, gdyby doszło do zawarcia tych umów z rachmistrzami spisowymi przed dniem wejścia w życie projektowanej ustawy, czyli przed dniem 1 kwietnia. Raczej zakładamy, że zawieranie umów z rachmistrzami spisowymi będzie na początku kwietnia, więc być może ten przepis okaże się w ogóle w praktyce niewykorzystywany. Natomiast lepiej, żeby jednak był, bo nie wiadomo, jak to się rzeczywiście potoczy. I wydaje się, że ten termin siedmiodniowy jest jak najbardziej wystarczający, żeby dostosować ewentualnie, gdyby wcześniej były zawarte te umowy, do nowego stanu prawnego, związanego zwłaszcza ze stawką wynagrodzenia dla rachmistrzów spisowych. Ta jedna kwestia... i tutaj jest jeszcze propozycja, żeby wykreślić wyrazy „dyrektorzy urzędów statystycznych". Chcę tylko zwrócić uwagę, że być może również nie byłoby to zbyt fortunne z tego względu, że zgodnie z art. 36 ust. 2 ustawy o narodowym spisie umowę z rachmistrzami zawiera dyrektor urzędu statystycznego. W związku z tym proponujemy pozostawić to brzmienie, być może z tymi drobnymi poprawkami, które tutaj były wskazane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję bardzo, ale... Szanowni państwo, zanim przejdziemy do art. 3, to jednak musimy załatwić kwestie art. 2. Pan mecenas jeszcze chciał zabrać głos? Bardzo proszę.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. W takim razie w odniesieniu do poprawki wyrażonej w punkcie 4, skoro brzmienie zaproponowane przez biuro nie uzyskuje akceptacji ze strony wnioskodawcy, ale wnioskodawca, jak rozumiem, proponuje inne brzmienie, to z naszej strony taka sugestia, żeby zgłosić w drugim czytaniu odpowiednią poprawkę, która zmieniłaby ten przepis.

Natomiast jak rozumiem, poprawki wyrażone w punkcie 3, jak i w punkcie 6 znajdują akceptację. W takim razie jeszcze tylko słowo komentarza do poprawki w punkcie 5, skoro już pan mecenas również to podniósł. Ona dotyczy, co prawda, art. 3, ale tylko słowo uzasadnienia. Skreślenie tych wyrazów wynika z tego, że ten fragment jest w tym momencie czysto informacyjny, gdyż dyrektorzy urzędów statystycznych oczywiście pełnią funkcję zastępców wojewódzkich komisarzy spisowych, a w pozostałych przepisach, w przepisach projektowanej ustawy posługujemy się tym drugim wyrażeniem – „zastępców wojewódzkich komisarzy spisowych". Stąd taka propozycja, ale jak rozumiem, ona również nie uzyskuje akceptacji. To więc tyle komentarza z mojej strony. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, tym samym wracamy jednak do art. 2, bo przeszliście panowie miękko do art. 3. Z tego, co ja zdążyłem zanotować, jedyną zmianą w takiej sytuacji po waszej dyskusji będzie zmiana słów „dostosowuje" na „dostosuje". I to jest jedyna zmiana, jak rozumiem, która jest również akceptowalna ze strony wnioskodawcy...

Prezes Głównego Urzędu Statystycznego Dominik Rozkrut:

Tak jest.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

I ma to miejsce zarówno w art. 2, jak i art. 3. A jeżeli... i myślę, że za chwilę to przyjmiemy. Z drugiej strony będę gorąco prosił – jeżeli rzeczywiście rodzi się jakieś rozwiązanie lepsze w państwa głowach – to proszę o zgłoszenie takiej poprawki w drugim czytaniu. My przejmiemy tę poprawkę i będziemy ją przedkładać jako poprawkę poselską.

Szanowni państwo, w takim razie z tą uwagą „dostosuje", z tą zmianą zakładam językową, bo ona w żaden sposób nie jest zmianą merytoryczną, art. 2... czy mamy jakieś uwagi ze strony pań i panów posłów do art. 2? Nie widzę.

Został rozpatrzony.

Artykuł 3? Jeszcze pan mecenas, bardzo proszę.

Legislator Jakub Bennewicz:

Tylko, jak rozumiem, przypominam, że z tą poprawką językową „dostosowuje" na „dostosuje". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Art. 3. Czy mamy jakieś uwagi ze strony pań i panów posłów? Nie widzę.

Szanowni państwo, przechodzimy w takim razie do art. 4. Czy jest uwaga? Jest uwaga ze strony biura. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. To jest taka klasyczna uwaga Biura Legislacyjnego do terminu wejścia w życie, który jest w taki sposób, jak w tym przypadku, czyli jest bardzo krótki. Może on budzić wątpliwości z racji tego, że pozostałe organy, które będą uczestniczyły w procesie legislacyjnym, czyli Senat i pan prezydent, będą postawione w takiej sytuacji, że albo będą musiały się spieszyć i nie wykorzystać tego terminu, który im konstytucja gwarantuje, albo jeżeli wykorzystają w pełni te terminy, to wówczas ten termin wejścia w życie określony w projekcie zostanie przekroczony. To budzi więc nasze wątpliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, po rozpatrzeniu wszystkich poprawek dotyczących projektu ustawy poddaję pod głosowanie wniosek o przyjęcie w całości projektu ustawy z druku nr 913 o zmianie ustawy o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2021 r. Kto jest za przyjęciem projektu ustawy? Kto jest przeciw projektowi z druku nr 913? Kto się wstrzymał? Bardzo proszę biuro o podanie wyników głosowania. Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, głosowało 32 posłów. Za było 25, nikt nie był przeciw, 7 posłów wstrzymało się. Tym samym stwierdzam przyjęcie projektu ustawy przez Komisję.

Pozostała nam jeszcze kwestia wyboru posła sprawozdawcy. Szanowni państwo,… Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, proponuję, żeby sprawozdawcą projektu ustawy z ramienia naszej Komisji był pan przewodniczący Andrzej Kosztowniak.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jakieś inne propozycje? Nie widzę.

Tym samym stwierdzam, że posłem sprawozdawcą Komisji na posiedzeniu plenarnym będzie poseł Andrzej Kosztowniak.

Szanowni państwo, tym samym wyczerpaliśmy porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia Komisji. Dziękuję serdecznie za udział w posiedzeniu Komisji.

Zamykam posiedzenie. Do zobaczenia do godziny 18.00, jak pamiętam. Wszystkich członków Komisji zapraszam na godzinę 18.00.